

środa, 06.09.2023

Modlitwa wstawiennicza [Kol 1, 1-8]

Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, do wiary i wiernych w Chrystusie braci w Kolosach: Życzymy ci pokoju od Boga, Ojca naszego! Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć modlimy się za was – odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i o waszej miłości, jak? Żywicie dla wszystkich wiary – z powodu nadziei nagrody od Ojca dla was w niebie. O niej to ja przedtem usłyszeliście dzięki głoszeniu prawdy – Ewangelii, która do was dotarła. Podobnie jak jest na całym świecie, tak również i u was owocuje ona i rośnie od dnia, w którym usłyszeliście i poznaliście? Życzymy Boga w jej prawdzie, jak tego nauczyciście się? od umiowanego współżycia naszego, Epafrasa. Jest on wiernym sługą Chrystusa, zastępuje nas; on też nam ukazał waszą miłość w Duchu.

>P<

"Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć modlimy się za was" (Kol 1, 3). Święty Paweł przebywa w więzieniu, to jednak nie przeszkadza mu w tym, by nawiązywać kontakt z tymi, którym głosił wcześniej Chrystusa. Szuka sposobności, by raz jeszcze wesprzeć ich w wierze oraz obronić przed nacierającymi zewsząd problemami. Mogłoby się wydawać, że niewiele może. Choć fizycznie nieobecny wśród swoich siostr i braci w wierze, jednak obecny duchem. Uwwięzienie utrudnia mu kontakt bezpośredni, ale nie przeszkadza w tym, by wspierać ich w modlitwie. Apostoł daje im zaplecze duchowe. Wstawia się przed Bogiem za nimi. W tradycji Kościoła taką formę modlitwy nazywamy modlitwą wstawienniczą. W jednym ze swoich kazań, papież Franciszek tłumaczy różnicę między modlitwą własną, a wstawienniczą. Powiedział, że osoba wspierająca kogoś swoimi modlitwami "posługuje się argumentami, ma odwagę powiedzieć Panu okazującemu cierpliwość prosto w twarz. Jest w niej konieczna cierpliwość: nie możemy komuś obiecywać modlitwy za niego, a potem odmówić tylko «Ojcze Nasz», «Zdrowaś Maryjo» i sobie pójść. Nie. Jeśli mówisz, że pomodlisz się za kogoś, to musisz iść tą drogą. A to wymaga cierpliwości". Natomiast w "Katechizmie Kościoła katolickiego" możemy przeczytać: "Wstawianie się za innymi, prośba o coś dla innych, jest - od czasu Abrahama - czymś właściwym dla serca pozostającego w harmonii z miłosierdziem Bożym. W czasie Kościoła wstawienictwo chrześcijańskie uczestniczy we wstawienictwie Chrystusa: jest wyrazem komunii świętych. We wstawienictwie ten, kto się modli, "niech ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich" (Flp 2, 4), do tego stopnia, aby modlił się za tych, którzy wyrządzają mu zło. Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie przeżywały bardzo głęboko tę formę dzielenia się. Paweł Apostoł pozwala im uczestniczyć w ten sposób w swoim posługiwaniu Ewangelii, ale też wstawia się za nimi. Wstawienictwo chrześcijan nie zna granic: "za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę" (1 Tm 2, 1-2), za tych, którzy prześladują, za zbawienie tych, którzy odrzucają Ewangelię (KKK 2635-2636). Warto doceniać taką formę modlitwy i ją praktykować. Warto dawać innym duchowe wsparcie, szczególnie w momentach, których bezpośrednio, fizycznie nic nie możemy zrobić.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! :)